

Sygn. akt I A Ca 189/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-------------------------|----------------------------|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Alicja Surdy |
| Sędzia: | SA Ewa Popek |
| Sędzia: | SA Jolanta Terlecka (spr.) |

Protokolant Agnieszka Zdanowicz - Martyna

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (uprzednio (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 15 grudnia 2015r., sygn. akt IX GC 220/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 189/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015r.:

I. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.318,28 zł;

II. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 162.837,71 zł z ustawowymi odsetkami od 18 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 17.480 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddalił powództwo w części dotyczącej odsetek za okres poprzedzający datę 18 marca 2014r. (k-389-310).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd powołał następujące ustalenia i rozważania prawne.

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (podwykonawca) w dniu 15 marca 2012r. zawarł z Konsorcjum (zlecający) w składzie: (...) S.A. z siedzibą w W. ((...)) i (...) a.s. z siedzibą w B. ((...)) - reprezentowanym przez (...) a.s. z siedzibą w B. umowę podwykonawczą nr (...) /R., na podstawie której powód przyjął do realizacji w systemie podwykonawstwa część robót budowlanych o charakterze ziemnym na inwestycji realizowanej przez zlecającego w ramach zamówienia publicznego na: „Budowa Autostrady (...) odcinek R. (węzeł R. (...)) - J. (węzeł W.) od km 581+250 do km 622+450” uzyskanego od Skarbu Państwa (...). W (...) umowy postanowiono, że wszelkie faktury związane z realizacją niniejszej umowy podwykonawca będzie wystawiał na partnera Konsorcjum. Umowa podwykonawcza była czterokrotnie aneksowana, ostatnio 7 stycznia 2014r.

W dniu 12 lipca 2013r. pomiędzy tymi samymi stronami została zawarta umowa podwykonawcza, która obejmowała wykonanie przez powoda robót ziemnych na tej samej inwestycji co poprzednia, z tym, że o innym zakresie przedmiotowym. Uczestnicy Konsorcjum w związku z realizacją przedmiotowego zamówienia udzielili sobie wzajemnych pełnomocnictw. Z dokumentu pełnomocnictwa z 15 października 2010r. wynika, że D. a.s. z siedzibą w B. w związku z faktem wspólnego realizowania z (...) S.A. w W. w ramach Konsorcjum zamówienia publicznego na zlecenie Skarbu Państwa (...) pod nazwą „Budowa Autostrady (...) odcinek R. (węzeł R. (...)) - J. (węzeł W.) od km 581+250 do km 622+450” udzielił pełnomocnictwa liderowi Konsorcjum (...) S.A. w W.. Zakres pełnomocnictwa obejmował m.in reprezentację Konsorcjum w związku z realizacją kontraktu, upoważniał do składania i przyjmowania wszystkich oświadczeń woli i wiedzy niezbędnych do zaciągania zobowiązań w imieniu Konsorcjum i przyjmowania instrukcji i wytycznych na rzecz i w imieniu wszystkich stron i każdej z osobna, do zawierania w imieniu i na rzecz D. a.s. umów pomiędzy członkami Konsorcjum, a podwykonawcami oraz dostawcami. W piśmie z 24 listopada 2010r. (...) S.A. w W. udzielił D. a.s. z siedzibą w B. pełnomocnictwa do zawierania w jego imieniu umów z podwykonawcami oraz dostawcami, których przedmiotem są świadczenia związane z realizacją przez Konsorcjum (...) S.A. w W. oraz D. a.s. z siedzibą w B. zamówienia publicznego pod nazwą: „Budowa Autostrady (...) odcinek R. (węzeł R. (...)) - J. (węzeł W.) od km 581+250 do km 622+450” zaznaczając przy tym, że pełnomocnik może być drugą stroną umów z podwykonawcami. W dokumencie z 1 kwietnia 2011r. spółka (...) a.s. udzieliła (...) S.A. Oddział w Polsce inż. S. K. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu D. a.s. oraz (...) S.A. umów z podwykonawcami, dostawcami oraz z innym zleceniobiorcami, których przedmiotem są świadczenia związane z realizacją przez Konsorcjum powoływanego wyżej kontraktu, przy czym upoważnienie ogranicza się do zawierania umów o wartości nie przekraczającej 100.000.000 zł netto. Poza przedmiotem realizowanej umowy podwykonawczej nr (...) /R. ale w ramach realizacji kontraktu „Budowa Autostrady (...) na odcinku R. (węzeł (...)) - J. (węzeł W.) od km 581+250 do km 622+450” działający w imieniu Konsorcjum (...) i D. a.s. (...) S.A. w Polsce S. K. zwany dalej „zlecający” złożył 20 lutego 2013r. zamówienie nr R. / (...), w którym zlecił powodowi wykonanie odhumusowania na sekcji (...) ciągu głównego Autostrady (...) (...). Zgodnie z treścią zamówienia płatność wynagrodzenia na rzecz zleceniobiorcy miała nastąpić na podstawie faktycznej ilości prac potwierdzonych operatem geodezyjnym wykonanych i zatwierdzonych przez zlecającego w oparciu o protokół odbioru prac. Podstawą do wystawienia faktury przez zleceniobiorcę było dokonanie przez zlecającego odbioru prac w oparciu o zatwierdzony protokół odbioru prac, który winien stanowić załącznik do faktury. W zamówieniu wskazano, że fakturę należy przesłać na adres (...) S.A. Oddział w Polsce. Zamówienie w imieniu zlecającego podpisał Dyrektor Oddziału w Polsce inż. S. K.. Powód przystąpił do realizacji zamówienia i wykonał zleczone w nim prace. Następnie zgodnie z jego warunkami wystąpił o zatwierdzenie obmiaru i odbioru robót. Prace zostały odebrane przez uczestników Konsorcjum co wynika z wystawienia przejściowego świadectwa płatności nr (...), które podpisały osoby reprezentujące na przedmiotowej inwestycji członków Konsorcjum. W dokumencie tym została potwierdzona wartość robót wykonanych w bieżącym okresie na kwotę 134.273,16 zł netto. Na podstawie tych dokumentów powód zgodnie z dyspozycją zawartą w zamówieniu wystawił na rzecz (...) S.A. Oddział w Polsce fakturę VAT nr (...) (...) z 10 grudnia 2013r. na kwotę 165.155,99 zł brutto (134.273,16 zł netto) opisując w fakturze podstawy zafakturowania należności.

W piśmie z 30 stycznia 2014r. pozwany działając „w imieniu i na rzecz podmiotów działających wspólnie jako Konsorcjum” złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy podwykonawczej nr (...) /R. z 15 marca 2012r. ze skutkiem natychmiastowym, uzasadniając swoją decyzję odstąpieniem od kontraktu z przyczyn leżących po stronie

zamawiającego. Pismem z 10 marca 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności z wystawionej faktury nr (...) wraz z odsetkami w terminie do 17 marca 2014r.

Sąd Rejonowy w B. 4 kwietnia 2014r. wydał postanowienie o ogłoszenia upadłości członka Konsorcjum - (...) a.s. z siedzibą w B., zezwalając na prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego. W dniu 29 grudnia 2014r. Sąd w B. wydał postanowienie o zatwierdzeniu planu restrukturyzacji D. a.s. Powód dokonał zgłoszenia dochodzonej niniejszym sporem wierzytelności w postępowaniu restrukturyzacyjnym D. a.s. Wierzytelność ta została uznana w kwocie 162.837,71 zł po uwzględnieniu dokonanego pomiędzy stronami potrącenia wierzytelności w kwocie 2.318,28 zł. Plan restrukturyzacji zakładał, że wierzyciel (...) spółka z o.o. otrzyma 30,70% uznanej kwoty wierzytelności Na chwilę zamknięcia rozprawy powód nie uzyskał żadnego zaspokojenia w wyniku postępowania restrukturyzacyjnego D. a.s. w B.. Sąd wskazał, iż z wyjaśnień pełnomocnika strony wynika, że wypłaty zostały rozłożone w czasie na okres pięciu lat.

W piśmie procesowym z 30 września 2015r. powód ograniczył powództwo o kwotę 2.318,28 zł cofając pozew w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska przyznał podnoszony przez pozwanego fakt skompensowania z D. a.s. w B. wzajemnych wierzytelności na powyższą sumę, co potwierdza dokument kompensaty z 11 lutego 2014r.

Ustaień tych - niespornych pomiędzy stronami - Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dołączonych do pozwu dowodów z dokumentów. Wyjaśnił, iż w wyniku skutecznego cofnięcia pozwu co do kwoty 2.318,28 zł umorzył postępowanie w tym zakresie (art. 203 §1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.). Natomiast w odniesieniu do pozostałej kwoty roszczenia z uwagi na objęcie jej planem restrukturyzacji D. a.s. spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia podniesionego przez pozwanego zarzutu o bezzasadności roszczenia powoda ze względu na tę okoliczność. Sąd wskazał, iż we wcześniejszych pismach procesowych pozwany przyznając, iż roszczenia powoda dotyczą umowy zawartej z Konsorcjum jednocześnie prezentował stanowisko, że za płatność należności objętej tym roszczeniem odpowiada partner Konsorcjum – (...) S.A., na rzecz którego została wystawiona faktura. Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego uznając, że powództwo w części w jakiej nie zostało cofnięte jest zasadne. Argumentował, że z treści umowy o wykonanie robót budowlanych - zamówienie z 20 lutego 2013r.- będącej podstawą roszczenia wynika, że została ona zawarta przez Konsorcjum, które reprezentował pełnomocnik umocowany przez partnera Konsorcjum (...) a.s. z siedzibą w B., któremu pozwany jako lider Konsorcjum udzielił pełnomocnictwa do zawierania umów z podwykonawcami. Pozwany nie kwestionuje, że zawierający umowę partner D. a.s. działał wobec powoda w granicach udzielonego mu pełnomocnictwa jako reprezentant Konsorcjum tj. we wspólnym imieniu i na wspólną odpowiedzialność. Sąd zaznaczył przy tym, że w relacjach z powodem wszystkie umowy były zawierane w analogiczny sposób, jeżeli chodzi o sposób reprezentowania Konsorcjum. Konsekwencją zaś uznania Konsorcjum za stronę tej umowy jest przyjęcie łącznej odpowiedzialności jego członków za zobowiązanie wobec powoda do wypłacenia mu wynagrodzenia Nie budziło wątpliwości Sądu, że organizacja przedmiotowego konsorcjum budowlanego (inwestycyjnego) miała charakter zewnętrzny jawny co oznaczało, że uczestniczący w nim członkowie działali we wspólnym imieniu i na wspólną odpowiedzialność na podstawie wzajemnie udzielonych pełnomocnictw dla każdego z jego członków. Sąd Okręgowy wywodził dalej, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że mimo pewnego podobieństwa umowy konsorcjum do umowy spółki cywilnej co do zasady - konsorcjum nie działa w formie spółki cywilnej, chyba że wolą stron ukształtowano je w ten sposób, że spełnione są wymogi konstrukcyjne wyznaczające treść takiego stosunku prawnego, tj. istnieje przedsiębiorstwo, majątek wspólny, więzi organizacyjne i majątkowe wspólników.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w rozpatrywanym przypadku brak jest podstaw do stwierdzenia jaki charakter miała umowa konsorcjum, której pozwany był członkiem, bowiem nie została złożona do akt sprawy. Z niczego też nie wynika, by powód miał świadomość jej treści. Zasady odpowiedzialności członków konsorcjum wynikają zatem z umowy - zamówienia z 20 lutego 2013r. zawartej między powodem a Konsorcjum, gdyż podmioty w nim uczestniczące mogły, w granicach wyznaczonych art. 353¹ k.c., samodzielnie ukształtować zasady odpowiedzialności zarówno w stosunkach wewnętrznych jak i zewnętrznych. Istotnym zaś dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego jest, że umowa została zawarta w imieniu Konsorcjum, którego był członkiem. W takim przypadku przyjmuje się,

że to wszystkie podmioty tworzące konsorcjum stanowią łącznie jeden podmiot praw i obowiązków w relacji do drugiej strony umowy o roboty budowlane, a w konsekwencji tego spółki tworzące konsorcjum były traktowane łącznie jako zamawiający („zlecający” zgodnie z terminologią umowy), a nie każda z nich jako oddzielny podmiot. Sąd wyjaśnił, że wprawdzie polskim o istnieniu solidarności bądź o jej braku przesądza co prawda ustawa lub wola stron wyrażona w umowie, a nie cechy zobowiązania (art. 369 k.c.). Solidarności nie domniemywa się, lecz musi ona być ustanowiona w ustawie lub w umowie. Solidarność wynikać może jednak także z odpowiedniego uzgodnienia jej przez strony czynności prawnej, pod warunkiem spełnienia dwóch przesłanek: istnienia wielości podmiotów po jednej lub obu stronach stosunku prawnego oraz braku wyraźnego zakazu ustawowego zastrzeżenia solidarności. Czynnością prawną, stanowiącą źródło solidarności jest w rozpatrywanej sprawie umowa. Istotną kwestią jest też sposób zastrzeżenia solidarności, w sytuacji gdy z przedmiotowej umowy nie wynikało wprost, że członkowie Konsorcjum ponoszą solidarną odpowiedzialność wobec zleceniobiorcy za zapłatę wynagrodzenia. Przyjmuje się w doktrynie, że poza użyciem wprost terminu "solidarność" w odpowiedniej formie, można zastrzeżenia tego dokonać również poprzez powołanie na wielość dłużników bądź wierzycieli. W przedmiotowej umowie po stronie zlecającego jest Konsorcjum w skład, którego wchodzi dwa podmioty. W ten sposób określony „zlecający” zobowiązany był zapłacić na rzecz zleceniobiorcy jedno świadczenie jakim jest wynagrodzenie. Tak ukształtowany przez strony stosunek prawny pozwala, zdaniem Sądu Okręgowego na przyjęcie, że wobec powoda pozwani odpowiadają solidarnie na podstawie umowy (art. 370 k.c.). Okoliczność ta legitymuje biernie pozwanego w niniejszym sporze o zapłatę wynagrodzenia. Na powyższą ocenę Sądu nie wpłynął fakt, że w zamówieniu wskazano adres odbiorcy faktury D. Odział w Polsce na rzecz, którego powód wystawił fakturę. W orzecznictwie bowiem prezentowane jest jednolite stanowisko, że faktura VAT stanowi przede wszystkim rachunek. Faktury nie są źródłem stosunku cywilnoprawnego i jako dowód w sprawie podlegają każdorazowej ocenie Sądu w ramach swobodnej oceny dowodów, jakiego rodzaju skutki prawne wiążą się z wystawieniem tych dokumentów. Według Sądu Okręgowego w rozpatrywanym przypadku wystawienie przez powoda faktury na przedstawiciela drugiego z konsorcjantów realizowało przyjęte przez konsorcjantów zasady dokumentowania rozliczeń z podwykonawcami co nie miało wpływu na przyjęte w umowie zasady odpowiedzialności członków konsorcjum za zaciągnięte w jego imieniu zobowiązania, a tym samym nie wyłączyło odpowiedzialności pozwanego jako członka konsorcjum.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów podniesionych przez pozwanego Sąd zaznaczył, że istota solidarności biernej polega na tym, że każdy z dłużników zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem, a wierzyciel może - według swego wyboru - żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Z uprawnienia tego skorzystał powód pozywając jednego z członków Konsorcjum wobec niemożności realizacji roszczeń na drodze sądowej w stosunku do drugiego z nich. Bezspornym było też, że na chwilę zamknięcia rozprawy powód nie uzyskał zaspokojenia dochodzonego roszczenia od współdłużnika pozwanego. Sąd wskazał, że w myśl art. 376 k.c. dopiero spełnienie świadczenia na rzecz powoda uprawniałoby do realizacji roszczeń regresowych, które należałoby rozpatrywać w kontekście wzajemnych rozliczeń pomiędzy członkami konsorcjum co nie jest przedmiotem niniejszego sporu.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda należność z tytułu wynagrodzenia w wysokości 162.837,71 zł (art. 647 k.c.) nieobjętej cofniętym powództwem wraz z ustawowymi odsetkami (art. 481 k.c.), których datę wymagalności ustalił w oparciu o art. 455 k.c. jako dzień następnego po terminie płatności – 17 marca 2014r. wskazanym przez powoda w skierowanym do pozwanego wezwaniu do zapłaty z 10 marca 2014r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.c. przyjmując, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania (k-395-404).

Pozwany w apelacji od tego wyroku wskazując, iż zaskarża go w całości zarzucił:

1) naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego w postaci pominięcia wpływu przebiegu postępowania restrukturyzacyjnego D. a.s. przed sądem słowackim na niniejszą sprawę,

podczas gdy postanowienie Sądu Rejonowego B. I z 29 grudnia 2014r. o zatwierdzeniu Planu Restrukturyzacji D. a.s. rozstrzygało o odpowiedzialności D. a.s. za roszczenia powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu;

2) naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 376 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy w sytuacji uznania w postępowaniu restrukturyzacyjnym D. a.s. wierzytelności powoda, wynikających z faktury VAT nr (...), w kwocie 162.837,71 zł, postanowienie Sądu Rejonowego B.I, z 29 grudnia 2014r., o zatwierdzeniu Planu Restrukturyzacji D. a.s. rodzą konsekwencje także wobec współdłużnika (...) S.A., czyniąc roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu nienależnym i nieuprawnionym, gdyż roszczenie to zostało już zaspokojone postanowieniem Sądu Rejonowego B. z dnia 29 grudnia 2014r.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego, za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem kosztach instancji odwoławczej według norm przepisanych (k-413-416).

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego przed sądem drugiej instancji według norm prawem przepisanych. Domagał się nadto pominięcia jako spóźnionego wniosku skarżącego o przeprowadzenie dowodu z kserokopii planu restrukturyzacyjnego D. a.s. z uwagi na to, że mógł on powołać ten dowód w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Poinformował także, że 18 grudnia 2015r. powód został połączony z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w trybie art. 492 § 1 pkt 1 w związku z art. 516 § 7 k.s.h. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Spółki z o.o. na istniejącą (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (k-432-436).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, ponieważ podniesione w niej zarzuty nie są trafne. Nie zachodzą też żadne okoliczności podlegające rozważeniu z urzędu skutkujące wzruszeniem zaskarżonego wyroku, który w ocenie Sądu odwoławczego jest prawidłowy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sformułowany przez skarżącego w wniosek apelacji w powiązaniu z oznaczoną w niej wartością przedmiotu zaskarżenia na kwotę 162,837,71 zł wskazuje, iż wbrew jego stwierdzeniu, że wyrok zaskarża w całości, rzeczywisty zakres zaskarżenia apelacją nie obejmuje zawartego w nim rozstrzygnięcia o częściowym umorzeniu postępowania (pkt I) oraz oddaleniu powództwa w pozostałej części (pkt III). Tym samym zakresem badania Sądu odwoławczego objęty jest wyłącznie punkt II zwałcanego wyroku. Ponadto, zawartej dopiero w konkluzji uzasadnienia apelacji tezie o niedopuszczalności drogi sądowej (abstrahując od jej bezpodstawności) formalnie winien towarzyszyć wniosek o odrzucenie pozwu a nie oddalenie apelacji.

Nie zachodziła też potrzeba kontynuowania postępowania dowodowego w instancji odwoławczej, ponieważ powoływane postanowienia Sądu Rejonowego w B. z 4 i 29 kwietnia 2014r. oraz 29 grudnia 2014r. dołączone były do pisma procesowego Spółki (...) z 30 lipca 2015r., która przypozwana przez pozwanego wykazywała niedopuszczalność jej przystąpienia do sprawy niniejszej w charakterze interwenienta ubocznego (por. pismo k-300-302, załączniki do niego w postaci kserokopii wymienionych postanowień wraz z tłumaczeniami k-305-323). Wszystkie te postanowienia znane były Sądowi pierwszej instancji, a okoliczności z nich wynikające, czyli ogłoszenie upadłości Spółki (...), prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego i zgłoszenie w nim przez powoda przedmiotowej wierzytelności czy zatwierdzenie planu restrukturyzacji Sąd ten uczynił przedmiotem swoich ustaleń faktycznych (k-399). Okoliczności te nie były pomiędzy stronami sporne w związku z czym nie wymagały i nie wymagają dowodzenia (por. oświadczenia w tym zakresie pełnomocników stron: powoda k-374, 387, 455v i pozwanego k-227, 337-337, 386). Natomiast odrębną kwestią jest ich ocena prawna.

Generalnie obrona pozwanego przed dochodzonym roszczeniem prezentowana w apelacji jest powieleniem jego stanowiska z postępowania pierwszoinstancyjnego, gdzie wywodził, że nie odpowiada wobec powoda skoro objęta

sporem faktura wystawiona jest na Spółkę (...) oraz w sytuacji, kiedy wiarygodność z tej faktury powód zgłosił w postępowaniu restrukturyzacyjnym dotyczącym tejże Spółki i została ona umieszczona w zatwierdzonym przez Sąd Rejonowy w B. planie restrukturyzacyjnym. Do obu tych kwestii Sąd Okręgowy już się odniósł w przytoczonych wyżej motywach zaskarżonego wyroku, co czyni zbędnym ich powtarzanie. Apelacja zaś nie zawiera argumentacji podważającej poprawność jego wnioskowania.

Postawiony przez apelującego zarzut dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest całkowicie niezasadny. Poczynione bowiem przez ten Sąd ustalenia faktyczne, będące przedmiotem jego oceny jurydycznej, nie były w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pomiędzy stronami, a dokonane zostały w zasadniczej części bądź na podstawie faktów przyznanych, bądź na podstawie dokumentów, autentyczności których żadna ze stron nie kwestionowała, względnie kserokopii dokumentów o niekwestionowanej przez strony zawartości treściowej. Ustalenia Sądu pierwszej instancji w pełni dowodami tym odpowiadają, uznając zatem zarzuty apelującego w tym zakresie za pozbawione podstaw Sąd Apelacyjny ustalenia te akceptuje i przyjmuje za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Istotą zatem sporu pomiędzy stronami pozostawała ocena prawna niewadliwie ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego, którą Sąd odwoławczy także podziela.

Bezprzedmiotowy jest cały wywód apelacji dotyczący przebiegu i wyniku postępowania restrukturyzacyjnego wobec Spółki (...), skoro to nie ona a (...) S.A. w W. jest pozwanym w rozpoznawanej sprawie. Co do zasady bowiem ogłoszenie upadłości jednego z dłużników solidarnych (w skrajnej sytuacji także jego likwidacja), pozostaje bez wpływu na zakres odpowiedzialności pozostałego czy pozostałych dłużników solidarnych. Wierzyciel ma prawo poszukiwania zaspokojenia u pozostałych dłużników odpowiadających solidarnie. Niekwestionowana zaś jest ocena Sądu Okręgowego, że w okolicznościach tego sporu za zapłatę wynagrodzenia powodowi współkonsorejanci odpowiadają solidarnie. Z istoty solidarności wynika bowiem, że obaj wymienieni dłużnicy odpowiadają za ten sam dług do pełnej wysokości i dopóki nie nastąpi jego zaspokojenie żądanie powoda wobec pozwanego jest uzasadnione. Przy czym w obecnej sytuacji (...) Spółki (...) jej odpowiedzialność ogranicza się do kwoty objętej planem restrukturyzacyjnym, której płatność rozłożono jej w czasie. Ponadto w literaturze przedmiotu podnosi się, że solidarność dłużników stanowi dodatkowe zabezpieczenie interesów wierzyciela, gdyż zwiększa prawdopodobieństwo należytego zaspokojenia jego interesów w postaci wykonania umowy lub - w razie jej niewykonania lub nienależytego wykonania - w postaci odszkodowania za powstałą szkodę.

Natomiast zupełnie niezrozumiałe jest utożsamianie przez skarżącego samego faktu wydania przez sąd słowacki postanowienia zatwierdzającego plan restrukturyzacyjny z zaspokojeniem powoda. Zaspokojenie bowiem nastąpi kiedy powód otrzyma zapłatę za wykonane roboty budowlane a wtedy poprzez fakt zapłaty dojdzie do wygaśnięcia jego roszczenia o wynagrodzenie. Skarżący nie wykazał jednak by on sam lub Spółka (...) po dacie wydania zaskarżonego wyroku dokonała zapłaty jakiegokolwiek świadczenia zasądzonego w jego punkcie II. Jakkolwiek w uzasadnieniu apelacji sporządzonej jeszcze w lutym 2016r. pozwany podniósł, że powód otrzymał już pierwszą ratę uznanej wiarygodności w kwocie 2.389.8 Euro (k-415) to jednak do daty rozprawy apelacyjnej włącznie, nie wylegitymował się dowodem takiej wpłaty. W tym stanie rzeczy pełnomocnik powoda nie mógł tej okoliczności przyznać (por. jego oświadczenie w tym zakresie k-455v) a Sąd Apelacyjny musiał ją uznać za nieudowodnioną.

Nietrafny jest też drugi zarzut apelacji, gdyż w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy w ogóle nie mogło dojść do zrealizowania hipotezy art. 376 § 2 k.c. a tym samym Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć tego przepisu poprzez jego niezastosowanie.

Jest to bowiem proces o wykonanie umowy podwykonawczej poprzez zapłatę wynagrodzenia, gdzie pozwanym jest jeden ze współdłużników solidarnych a nie proces regresowy pomiędzy nimi, kiedy kwestia ich wewnętrznych relacji i rozliczeń wynikających z zaspokojenia roszczenia powoda może dopiero być badana.

Wobec tego, że w ocenie Sądu odwoławczego nie doszło do naruszenia powoływanych przez skarżącego przepisów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec zaś takiego wyniku sporu w instancji odwoławczej pozwany został obciążony obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego w postępowaniu apelacyjnym kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust 1 pkt 2 oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804). Przy czym koszty te zostały zasądzone już na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., która w trybie art. 492 § 1 pkt 1 w związku z art. 516 § 7 k.s.h. przejęła cały majątku (...) Spółki z o.o. w L.

Z tych wszystkich względów i na podstawie przywołanych przepisów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.